

**PROTOKÓŁ Z OBRAD
XXIII SESJI RADY GMINY STRZELCE VII KADENCJI
odbytych w dniu 18 sierpnia 2017 roku
w godz. 10.00 – 13.25**

Obrady sesji Rady Gminy rozpoczęto wysłuchaniem hymnu państwowego.

P. Przewodniczący powitał przybyłych na sesję radnych, p. Ł. Kujawę p. Wójta, sołtysów oraz pracowników Urzędu oraz Druha Prezesa p. M. Adamusiaka. Na podstawie listy obecności stwierdzono obecność 12 radnych (nieobecni: p. J. Koronowski, M. Andrzejewski, Ł. Ciesielski) w związku z powyższym obrady i podejmowane uchwały są prawomocne. W trakcie sesji przybył p. T. Sobczyk oraz p. E. Karbowska. Lista obecności radnych stanowi **zał. nr 1**, lista obecności sołtysów **zał. nr 2**, lista obecności gości **zał. nr 3**. Radni otrzymali porządek obrad.

Porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Ślubowanie radnego.
3. Przyjęcie protokołu z XXII sesji.
4. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Siemianów;
 - b) zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na pokrycie planowanego deficytu budżetowego;
 - c) wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r.;
 - d) wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020.
6. Sprawozdanie Prezesa ZGOSP RP.
7. Dyskusja.
8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
9. Sprawozdanie Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
10. Wnioski i zapytania sołtysów
11. Interpelacje i zapytania.
12. Wolne wnioski.
13. Zakończenie obrad.

p. Przewodniczący odczytał wniosek p. Wójta w sprawie wprowadzenia zmian do porządku obrad, co stanowi **zał. nr 4** do protokołu.

p. Morawski – jeszcze propozycja, żeby do tego punktu gdzie jest podjęcie uchwały w sprawie kupna mieszkania dla Państwa Kożuchowskich dodać jeszcze wyjaśnienie całej sprawy dotyczącej p. Kożuchowskich.

p. Morawski – dla nas jako radnych, po programie, który się ukazał i który pewnie wszyscy oglądali jest dużo spraw do wyjaśnienia w tej kwestii.

p. Przewodniczący – może być taki zapis jeszcze do tego wniosku p. Wójcie?

p. Wójt – może być.

Za wnioskiem p. Wójta głosowano następująco:

za - 10 przeciw - 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Za całym porządkiem obrad głosowano następująco:

za - 10 przeciw - 0 wstrzymało się od głosowania - 0

Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.

2. Ślubowanie radnego.

3. Przyjęcie protokołu z XXII sesji.

4. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

5. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Siemianów;

b) zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na pokrycie planowanego deficytu budżetowego;

c) wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r.;

d) wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020.

e) zabezpieczenia środków w budżecie gminy na zakup mieszkania dla państwa Kożuchowskich oraz samochodu na dowożenie niepełnosprawnego dziecka – Anity Bartnickiej z Siemianowa d o Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Kutnie.

6. Sprawozdanie Prezesa ZGOSP RP.

7. Dyskusja.

8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

9. Sprawozdanie Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

10. Wnioski i zapytania sołtysów.

11. Interpelacje i zapytania.

12. Wolne wnioski.

13. Zakończenie obrad.

Ad. 2. Ślubowanie radnego.

P. Przewodniczący odczytał oświadczenie Komisarza Wyborczego w Skierniewicach z 19.06.2017r. o wyniku wyborów uzupełniających do Rady Gminy Strzelce przeprowadzonych w dniu 18.06.2017r. co stanowi **zał. nr 5** do protokołu.

Przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej - p. D. Traczyk wręczyła zaświadczenie p. Ł. Kujawie, który następnie złożył ślubowanie. Radny zadeklarował pracę w Komisji do spraw rolnictwa, ochrony środowiska i porządku publicznego.

Przybył p. Sobczyk – stan radnych 11.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

p. Przewodniczący poinformował, że protokół z poprzedniej sesji był do wglądu w sekretariacie Urzędu i zapytał czy są jakieś uwagi do protokołu.

p. Morawski – jak najbardziej. W punkcie gdzie p. Przewodniczący zdawał swoje sprawozdanie w protokole nie ma nic z tego co ja powiedziałem tzn. „, że sprawozdanie pana poza odczytaniem pisma od p. Kłopotowskiego nic nie przedstawia”.

p. Przewodniczący – to było lakoniczne.

p. Morawski – do poprawki to jest.

Głosowanie za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji:

za – 6

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 5

Ad. 4. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.

Podano kandydatury:

- 1) p. E. Rzymkowska - członek
- 2) p. T. Grabowski – przewodniczący
- 3) p. P. Murawski – członek

W/w wyrazili zgodę na pracę w komisji głosowano następująco:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

Komisja ze swojego składu na Przewodniczącą wybrała p. T. Grabowskiego.

Przybyła p. E. Karbowska – stan radnych 13.

Ad. 5.

a) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Siemianów.

p. Wójt – ja tylko przypomnę, że uchwały nie było na poprzedniej sesji ponieważ sprawy formalno-prawne nie były zakończone. Myśmy znali te kwoty, ponieważ były one uzgodnione z formalną właścicielką. Już za chwilę w miesiącu wrześniu pojawi się możliwość składania wniosków przez OSP na pieniądze z Lidera i dlatego ta sprawa jest dosyć pilna. Przede wszystkim poprosiłem Przewodniczącego Rady o zwołanie dzisiejszej sesji pod tym kątem. Rozumiem, że jest to okres urlopowy, przed dożynkami i nie jest to środa, ale ja chcę mieć sprawę już załatwioną, żeby później nie czekać do ostatniej chwili, żebyśmy mogli swobodnie działać, a tym bardziej, że zanim staniemy się właścicielami tej działki, to jeszcze musimy umówić się na wizytę u notariusza i sfinalizować sprawy formalno-prawne związane z zakupem notarialnym. Dlatego trochę niefortunny jest dziś termin sesji, ale czasami tak trzeba.

p. Murawski – jeśli chodzi o tą działkę to jest przód - narożnik koło straży, przy stawie. Okazało się, że straż nie ma dojazdu do wejścia, do budynku. Właścicielem jest pani Urszula Kin, która ma staw i domek w Siemianowie, także te 0,7 arów jest własnością tej pani. Było spotkanie u pana Wójta, pod koniec kwietnia, Państwo rozmawiali.

p. Lenartowska – na ile jest wyceniona ta działka?

p. Murawski- pani Urszula Kin chciała 6 000,00 zł.

p. Wójt – ja tylko dopowiem: gmina jest obciążona kosztami zakupu tej działki, ale tylko pośrednio, ponieważ sołectwo Siemianów zdecydowało się przekazać fundusz sołecki na ten cel.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Siemianów odczytał przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków p. T. Grabowski. Po odczytaniu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 6** do protokołu.

b) zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na pokrycie planowanego deficytu budżetowego.

p. Skarbnik - państwo w uzasadnieniu otrzymali informacje o takiej decyzji, że składamy wniosek , jest to o tyle dla nas korzystne, że gdy planujemy na 4 lata zaciągnięcie pożyczki. Po spłacie połowy pożyczki możemy ubiegać się o umorzenie drugiej połowy, czyli 220 000,00 zł, plus oczywiście odsetki za okres dwuletni, przeznaczając umorzenie na inne zadanie związane z ochroną środowiska. W tym przypadku pożyczki z WFOŚiGW są o tyle korzystne, że oprocentowanie jest stosunkowo niskie, w odniesieniu do innych kredytów na rynku bankowym. Po wtóre tak jak mówię, możemy uzyskać umorzenie połowy tego kredytu plus odsetki za również okres dwuletni, jak byśmy musieli dalej spłacać. Tak więc zostały zmienione źródła finansowania tejże inwestycji. W związku z tym propozycja uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w WFOŚiGW w takiej kwocie jak mówiłam. Ponieważ ta pożyczka jak również zmiany i WPF one są razem, łączą się, mimo, że to są trzy odrębne dokumenty, ale są zbieżne i one muszą być zbieżne i tożsame ze sobą. W dniu dzisiejszym Państwo otrzymali projekt uchwały i dodatkowe zmiany. Ja tam po stronie dochodów wprowadzam 60 000,00 zł jako partycypacje mieszkańców w kosztach budowy POŚ, dlatego, że wiemy, iż każdy mieszkaniec u którego budowana jest przydomowa oczyszczalnia wpłaca taką kwotę 2 000,00 zł. Czyli te 60 000,00 zł bo mamy 30 planowanych oczyszczalni – tak więc wprowadzamy kwotę 60 000,00 zł. Poza tym wprowadzamy jeszcze kwotę 6 202,00 zł w paragrafie 75095 § 0490 - tam mamy dochody z tytułu udzielanych ślubów w terenie. Tutaj zwiększamy plan w stosunku do tych planowanych wpływów, które są przed nami i które już się odbyły. Do przydomowych oczyszczalni ścieków ja Państwu pierwotnie napisałam, że zdejmujemy 80 000,00 zł, ale kiedy szczegółowo przeanalizowałam okazało się, że niekoniecznie, dlatego, że 700 000,00 zł mieliśmy w gospodarce ściekowej na zadania inwestycyjne, z tym, że 600 000,00 zł to POŚie, a 100 000,00 zł - oczyszczalnia ścieków w Strzelcach - ta planowana. W tym momencie kiedy już z p. Leszkiem zostały określone konkretnie po wykonaniu dokumentacji na POŚie - cały koszt zadania wynosi 620 000,00 zł, więc 20 000,00 zł do POŚ trzeba dodać. Dodatkowo w porozumieniu z p. kierownik GOPS-u, ponieważ dalej nie mamy informacji na temat dotacji odnośnie zatrudniania koordynatora rodziny, a takowe działania są prowadzone, musimy zabezpieczyć własne pieniądze i przenosimy pieniądze z rozdziału 85205 do rozdziału 85504. Czekamy - prawdopodobnie wrzesień, październik dotacja ma się pojawić. Tak jak mówiliśmy w tym roku będzie to

dotacja 50% wartości całego zadania, nie 100% tak jak to było w latach poprzednich. Dodatkowo przeanalizowałam, że powinno nam starczyć pieniędzy na odsetki od kredytów i pożyczek, i jeszcze 5 000,00 zł zdejmuje z obsługi długu, wcześniej Państwu pisałam, że 40 000,00 zł, tak teraz ostatecznie 45 000,00 zł zdejmujemy z odsetek na obsługę długu. Jeszcze 5 000,00 zł wkładam na zadania bieżące dla straży, ponieważ tych pieniędzy niestety się uszczupliło. Jak Państwo wiecie poprzez dotacje, które na poprzedniej sesji były przyznawane, i są przyznawane na tej sesji, te pieniądze ze straży uszczuplają. Jeżeli chodzi o dotacje dla poszczególnych straży, opisywałam, że to jest na zakup umundurowania, plus jeszcze dla straży z Siemianowa na wykonanie dokumentacji, tak aby mogły złożyć wniosek do PROW-u. To są wszystkie zmiany, które zostaną uwzględnione w zmianach budżetowych, w WPF-ie i tak jak mówię wiąże się to ze zmianą źródeł finansowania inwestycji w postaci przydomowych oczyszczalni ścieków – właśnie ta pożyczka. Jeszcze to co Państwu podawałam w pierwotnych zmianach budżetowych i wytłuszciałam. Chciałabym aby Państwo zwrócili uwagę, że zdejmowane jest 100 000,00 zł z przebudowy budynku w Muchnicach to jest wytłuszczone, dokładamy jeszcze 10 000,00 zł i dokładamy fundusz sołecki Sójek i wprowadzamy pieniądze na zakup działki w Sójkach, żeby Państwo mieli jasność sytuacji, że te zdejmowane 10 000,00 zł z Muchnic powoduje również zdjęcie przedsięwzięcia w WPFie. Państwo będziecie dyskutować odnośnie wniosku p. Wójta, i tak będziemy analizowali Państwa wnioski, opinie i propozycje.

p. Murawski – patrzyłem, że 520 000,00 zł było na inwestycje Muchnów-Marianów, a teraz brakuje?

p. Skarbnik – tak w tej chwili jest 74 000,00 zł – to o czym pisałam - zwiększona wartość na tą drogę, z uwagi na przetarg. Wykonawca podał taką ofertę jaką podał. To była jedna oferta. Analizowaliśmy z p. Leszkiem i jest ona korzystna jeżeli chodzi o ceny rynkowe. To oznacza, że w tej chwili musimy dołożyć 74 000,00 zł na tą drogę, żeby ją zrealizować.

p. Murawski – p. Leszku te 30 przydomowych oczyszczalni ścieków gdzie będą montowane?

p. Śniecikowski – po całej gminie, nie ma jednej wsi. W zależności od tego, ile z danego sołectwa zostało złożone wniosków tyle było losowanych.

p. Morawski – mam pytanie odnośnie świetlicy w Sójkach. Czy taką sumę zaproponował nam p. Przyłudzki, czy to jest sprawdzone przez rzeczoznawcę i ten budynek jest rzeczywiście tyle warty?

p. Wójt – to jest własność prywatna. Właściciel prywatny ma prawo żądać za własną nieruchomość taką kwotę jaką sobie życzy. Możemy sporządzić taką wycenę przez rzeczoznawcę, co nie zmienia faktu, iż to jest oczekiwana kwota za własność prywatną.

p. Morawski – zgadza się, ale powinna być jakaś orientacyjna cena, ile w rzeczywistości jest wart ten budynek.

p. Wójt – ja przypomnę tylko, że na poprzednich sesjach kiedy była dyskusja na temat zakupu tej działki, padały głosy, że jest to bardzo dobra cena.

p. Morawski – ja nie mówię, żeby nie kupować, tylko, żeby się później ktoś nie śmiał, że tyle zapłaciliśmy.

p. Rzymkowska – może najpierw zabezpieczmy tą kwotę w budżecie.

p. Wójt – Szanowni Państwo Radni, to jest Państwa decyzja czy tą kwotę przekroczycie. Jeżeli Państwo uważają, że to jest kwota zbyt duża, i uważacie, że nie ma potrzeby kupować tej świetlicy, to po prostu nie podejmujecie tej uchwały. Ja i Państwo radni działają na wniosek społeczny. W tym przypadku w temacie świetlicy od dłuższego czasu pracuje p.

Andrzejewski i sołtys Jankowski. Takie wnioski padały, dużo wcześniej, i jeśli dobrze pamiętam z ostatnich sesji to Państwo wyrażali zainteresowanie w sprawie kupna tej działki.

P. Rzymkowska – proszę zwrócić uwagę, że w okolicy jest ciężko z działkami, są w około przynajmniej trzy miejscowości, które nie mają tego budynku.

Dyskusja.

Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na pokrycie planowanego deficytu budżetowego odczytał przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków p. T. Grabowski.

Po odczytaniu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za - 12 przeciw - 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 7** do protokołu.

c) wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie 2017 r. odczytał przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków odczytał p. T. Grabowski.

Po odczytaniu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za - 12 przeciw - 0 wstrzymało się od głosowania – 0

Uchwała stanowi **zał. nr 8** do protokołu.

d) wprowadzenia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Strzelce na lata 2017-2020.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej odczytał przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków p. T. Grabowski

Po odczytaniu uchwały przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący:

za – 12 przeciw - 0 wstrzymało się od głosowania– 0

Uchwała stanowi **zał. nr 9** do protokołu.

e) dot. zabezpieczenia środków w budżecie gminy na zakup mieszkania dla państwa Kożuchowskich oraz samochodu na dowożenie niepełnosprawnego dziecka – Anity Bartnickiej z Siemianowa d o Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Kutnie.

p. Wójt - wydaje mi się, że sprawa p. Kożuchowskich jest szeroko znana Państwu sołtysom i radnym. Pojawił się stek bzdur, kłamstw w programie, na który nawet nie zostaliśmy zaproszeni, o niczym nie wiedzieliśmy. Państwo Kożuchowscy mieszkali w Niedrzewiu doprowadzili swój dotychczasowy budynek do ruiny, dostali drugi budynek w doskonałym stanie technicznym, gdzie mam szereg danych na ten temat. Oczekują od gminy drugiego kolejnego budynku, który pewnie mają ochotę znowu doprowadzić do ruiny.

p. Murawski – w programie powiedziano, że budynek w Niedrzewiu był sprzedany pod autostradę, więc i tak musieliby się wyprowadzić.

p. Wójt – gospodarstwo Państwa Kożuchowskich podobno 11 ha.

p. Murawski – 13 ha.

p. Wójt - ja zastałem stan budynku w postaci 1 ha 40 arów, co się stało z tamtą ziemią ja nie wiem. W każdym razie zadłużone gospodarstwo (zadłużenie było podobne do wartości tego majątku) przekazano na Skarb Państwa, wtedy jeszcze Gmina była tym Skarbem Państwa za świadczenia emerytalno-rentowe. Jeżeli chodzi o dalszy proces sprzedaży to rzeczywiście autostrada przechodziła przez sam środek budynku p. Kożuchowskich, więc rzeczoznawcy Generalnej Dyrekcji wycenili tą pozostałą nieruchomość jeżeli dobrze pamiętam na ok. 60-70 000,00 zł ta cała pozostałość. Do dokładnych danych można dotrzeć. Wtedy GDDKiA znalazło się mieszkanie w miejscowości Kotliska, świeżo po remoncie – tam przenieśliśmy p. Kożuchowskich. To było przeniesienie tymczasowe. Już wtedy było wiadomo, że jest taka możliwość, żeby po zakończeniu procesu budowy Gmina mogłaby stać się właścicielem, tak jak mówię, dopiero po zakończeniu budowy autostrady i po przekazaniu przez GDDKiA tego budynku na rzecz Starostwa, bo Starosta też jest wykonawcą w imieniu Skarbu Państwa i taka możliwość proszę Państwa wciąż istnieje. Problem polega na tym, że p. Kożuchowscy już chyba nie bardzo są zainteresowani zamieszkiwaniem w Kotliskach, dlatego, że kiedy byłem około półtora miesiąca temu tam na miejscu z p. Starostą żeby potwierdzić i upewnić się, że Starostwo również jest zainteresowane przekazaniem tego budynku na rzecz p. Kożuchowskich, to pierwszy warunek był taki, że może i tak, ale najpierw musimy to pięknie wyremontować.

p. Grabowski – tutaj trzeba byłoby wspomnieć o akcie notarialnym na podstawie którego zostało to przekazane i co w tym akcie jest wpisane.

p. Wójt – ale w jakim akcie?

p. Grabowski – skoro właściciel przepisał nieruchomość na Skarb Państwa, to sporządzony był akt notarialny. Co jest napisane w akcie notarialnym?

p. Grabowski - czy jest zobowiązanie wobec gminy?

p. Wójt – proszę Państwa oczywiście, że tak.

p. Grabowski – ale co jest wpisane w tym akcie?

p. Wójt - zapewnione jest dożywocie pani Kożuchowskiej i jej nieżyjącemu już dzisiaj mężowi i jej rodzinie.

p. Grabowski – dożywocie to znaczy co?

p. Wójt – to znaczy, że Gmina ma zapewnić im lokal.

p. Wójt – ten akt był podpisywany jeszcze przez naczelnika gminy.

p. Peda – w 1982 roku.

p. Grabowski – nie do końca tu jest dla mnie jasne. Skoro rodzina przekazała na Skarb Państwa z zapisem, że Skarb Państwa - czyli gmina jako przedstawiciel Skarbu Państwa zobowiązuje się do tego, że będzie dożywcotnie opiekować się, czy remontować budynki - to, to powinno być czynione, chyba że w akcie notarialnym takiego zapisu nie ma.

p. Wójt – ja na podstawie ówczesnych przepisów nie potrafię określić, co ustawodawca miał na myśli przez zapewnienie dożywocia p. Kożuchowskiej i jej rodzinie.

p. Murawski – mieliśmy sprawę w sądzie. Jak ta sprawa się zakończyła? Z tego co wiem p. Kożuchowska wystąpiła do sądu.

p. Wójt - byli, kilka lat temu. Stanowisko sądu jest takie, że Gmina powinna zapewnić lokal socjalny i w momencie kiedy będziemy posiadali lokal, trzeba taki lokal państwu Kożuchowskiemu dać.

p. Grabowski - to sprawa jest jasna.

p. Wójt – sprawa nie jest tak jasna, dlatego, że Gmina zapewniła lokal. Lokal tymczasowy z możliwością przekazania nieodpłatnie państwu Kożuchowskiemu, podkreślam w doskonałym stanie technicznym, bez pleśni.

p. Grabowski – p. Przewodniczący ja mam taką prośbę czy Komisja która była na miejscu i zna sprawę może nam swoje informacje przekazać?

p. Przewodniczący – proszę bardzo.

p. Karbowska – Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych, byliśmy na miejscu u Państwa Kożuchowskich. Dostali nowy piec do centralnego ogrzewania, była p. Dorota, był Witek. Kiedy przyszedł mróz pani Kożuchowska wyjechała, nie spuszczała wody, wszystko popękało. Wilgoć z czego? Nie ogrzewany budynek – ona tłumaczyła, że wyjechała do córki. Do domu, nie było można wejść – tak było zarośnięte. Grzyb? Z czego grzyb - zimą było nie ogrzane, nie palone, więc popękało, zalało. Oni wtedy mieli zapłacić 4 000,00 zł za wodę dla gminy Oporów.

p. Wójt – trzeba jeszcze przypomnieć, że oprócz zamarznięcia centralnego ogrzewania przez niedbalstwo również pękła rura przyłączeniowa od wody. Woda się lała miesiącami, nie miał kto tego zgłosić do gminy Oporów, dlatego pękła ta ściana działowa wewnątrz budynku.

p. Grabowski – nie rozumie tu jednej sprawy skoro sąd trzy lata zasądził Gminie Strzelce, że ma zapewnić lokal, to Gminą Strzelce nie są Kotliska należące do Oporowa to po pierwsze.

p. Lenartowska – ale przyłącze należy do Oporowa.

p. Grabowski - mieszkanie, w którym obecnie przebywają nie jest własnością Gminy Strzelce – tylko jest GDDKiA. Czyli z mojego punktu widzenia, my jako Gmina Strzelce nie wywiązaliśmy się w odpowiednim stopniu z zasądzonej przez sąd kary.

p. Wójt – nic podobnego. Państwo Kożuchowscy mają lokal zapewniony, mają gdzie mieszkać, na głowę im nie pada. Rzeczą oczywistą jest, że (proszę sobie sięgnąć do przepisów) GDDKiA może przekazać Staroście lokal nieobciążony mieszkańcami – stąd jest wyrok eksmisyjny, ponieważ zgodnie z przepisami mogą przekazać tylko wolny lokal. Z tego co wiem i rozmawiałem z p. Starostą według korespondencji GDDKiA i Starostwa, nie wiem na jakiej podstawie, ale są w stanie przekazać ten lokal Staroście i Starosta chce go przekazać Gminie Strzelce nieodpłatnie. Ja jestem również gotów przekazać ten lokal nieodpłatnie – o ile przepisy na to pozwolą, bo pani Mecenas jeszcze ma wątpliwości, i przekazać go Państwu Kożuchowskim żeby mieli zapewniony byt. Natomiast Państwo Kożuchowscy oprócz tego żądają remontu tego mieszkania. Moglibyśmy je wyremontować. Ja jestem gotów pomóc wyremontować to mieszkanie, natomiast pozostaje pytanie na ile znowu wystarczy ten remont?. Znowu na dwa, trzy lata. Pamiętajmy, że oddaliśmy lokal w bardzo dobrym stanie technicznym, nie ruinę. Dzisiejszy remont, bo jeśli Starosta nam go przekaze, my go wyremontujemy to powstaje pytanie: jeżeli Państwo Kożuchowscy przyjmą go na swój stan od gminy, to może rzeczywiście Gmina będzie miała nieco mniejszy problem?. Jeżeli się nie zgodzą, to znowu temat wróci za dwa, trzy lata, bo znowu budynek w dobrym stanie technicznym będzie doprowadzony do ruiny. Tu jest problem, nie ma wątpliwości, że nie zapewniliśmy im lokalu.

p. Grabowski – jeżeli następuje przekazanie, to lokalu nie przekazuje się po to, żeby go rujnować. Jest to budynek własności gminy Strzelce, to można go spożytkować, i to nie jest tak, że ja się wprowadzam i go dewastuje i oczekuje remontu. Skoro dochodzi do dewastacji, to odpowiednie służby powinny zareagować.

p. Przewodniczący – (...) ten lokal jest lokalem socjalnym, tak, żeby nie ponosić odpowiedzialności.

p. Murawski – jeżeli teraz chcielibyśmy kupić i przekazać im budynek, w akcie notarialnym zapisać (...).

p. Wójt – będą mieli zapewniony lokal.

p. Murawski – damy im lokal, który będzie ich własnością, to automatycznie z tego pierwszego (...) bo jeśli teraz wyremontujemy i zostawimy tą sytuację, to ten problem za jakiś czas znowu wróci. Dlatego lepiej raz dołożyć 10 000,00 zł i mieć to z głowy.

p. Peda – jak sięgnę pamięcią, wiem, że Ci państwo zniszczyli gospodarstwo i oddali je za długi. W samorządzie I Kadencji byłem członkiem zarządu. My od nich dostawaliśmy co dwa, trzy tygodnie podania. Pamiętam kilka z nich. Napisali np. o 500 kg węgla, przyznaliśmy, bo dzieci małe. Za jakiś czas chcieli kuchnię węglową, bo dostali węgiel, a nie

mają gdzie palić. Po jakimś czasie podania od nich otrzymywaliśmy dwa, trzy razy w miesiącu, opisane na cztery strony. Kolejne podanie o remont mieszkania, zrobiliśmy remont, zdewastowali z powrotem. Po jakimś czasie, napisali podanie o kupno mieszkania w blokach(...).

p. Murawski – jeśli gmina kupi i przekaże im ten budynek, oni staną się właścicielami, a zarazem mieszkańcami gminy Kutno.

p. Grabowski – my jako gmina jesteśmy obarczeni przez sąd.

p. Wójt - nawet nie przez sąd. Postanowienie sądu jest sprawą drugoplanową, dla gminy wiążąca jest decyzja naczelnika. Jest aktem czczego rzędu, według opinii pani prawnik.

p. Lenartowska – ja tylko dodam: my sobie gdybamy, że kupimy mieszkanie, oni się od nas odłączają, nieprawda. Jak byliśmy wtedy u tych państwa na kontroli, ta pani już wtedy mówiła, że już tutaj nie chce mieszkać. Ona chce mieszkać blisko sklepu, blisko przystanku, lekarza.

Dyskusja.

p. Morawski - ja również tam byłem jak przewodnicząca powiedziała. Rzeczywiście to mieszkanie było zdewastowane, oni się przyznali do tego, że wyjechali, rura zamarzała, woda się lała. To jest nie ważne, ja tylko mam pretensje do p. Wójta o to, że kiedy tam wtedy byliśmy nic na ten temat nie wiedzieliśmy, że gmina musi im zapewnić dożywotnie lokum.

p. Wójt – pan wieloletni radny nic o tym nie wie? Skoro od 1980 roku jest dokument?

p. Morawski – nic nie wiedziałem.

p. Grabowski – ja jestem drugą kadencję, nawet GOPS też nigdy nie wspomniał, że mamy taki problem, przecież to jest problem społeczny.

p. Wójt – czy jest wyrok sądu, czy jesteśmy przed wyrokiem sądu, czy jest decyzja naczelnika, bez względu na fakt czy któryś z tych dokumentów istnieje, Gmina w świetle ówczesnych przepisów ma zawsze obowiązek. Ktokolwiek się nam nie zgłosi, czy spłonie budynek my mamy obowiązek dla naszych mieszkańców, jest to w świetle dzisiejszych przepisów nasz obowiązek. Na dzień dzisiejszy mamy cztery takie wyroki, o przydział lokali socjalnych. Waszą rolą jest to, żeby zabezpieczać pieniądze na takie działania.

p. Śniecikowski – ale oni nie są podopiecznymi GOPSu. Oni mają dochody on ma rentę, mąż miał rentę.

p. Morawski – dla mnie to jest nie zrozumiałe, że program był kręcony na wiosnę, p. Wójt wiedział coś na ten temat, a my nie zostaliśmy powiadomieni, bo do tej pory temat może byłby już rozwiązany.

p. Wójt - że było robione nagranie, wypadaloby zaprosić kogokolwiek z gminy, tego kultura wymaga. Natomiast proszę mi nie wmawiać, że ja o jakimkolwiek programie wiedziałem. Wiedziałem tylko tyle, około półtora miesiąca temu kiedy byłem tam z p. Starostą, rzeczywiście ten program napisał do nas zapytanie, czy jesteśmy zainteresowani udziałem w programie, następnie dzień czy dwa później ktoś zadzwonił, że sprawa jest nieaktualna. Dobrze wiadano, że ja albo któryś z pracowników pojechałby z konkretnymi argumentami.

p. Nowak - żeby wyjaśnić tą sprawę ja na miejscu p. Wójta napisałbym pismo do p. Jaworowicz – oświadczenie, a my jako rada powinniśmy się podpisać(...).

p. Wójt – ja od razu mówię, ja się nie bawię w jakieś show. Nie chcę uczestniczyć w czymś takim, ja do poziomu p. Jaworowicz nie będę się zniżał, jak Państwo Radni chcą proszę bardzo.

p. Jankowski wypowiedział się na temat rodziny p. Kożuchowskich.

p. Morawski- p. Wójcie, żeby nie dyskutować na jakim etapie w tej chwili są rozmowy odnośnie mieszkania ze starostwem?

p. Wójt – ja jestem zainteresowany przyjęciem do swojego zasobu mieszkaniowego tego mieszkania i starostwo jest gotowe do przekazania. W tej chwili przypominam, że GDDKiA nie przekazała starostwu tego mieszkania. Tam jest potrzebny dokument, który mówi o dopuszczalności zamieszkiwania w tym budynku, z racji bliskości autostrady. Taką

deklarację, że jest to wykonalne i GDDKiA wykazała, i ta dopuszczalność zamieszkiwania w tym budynku będzie. Jeżeli Państwo wyrażają taką wolę, to ja mogę dalej rozmawiać o przyjęciu tego budynku do zasobu komunalnego naszej gminy i wtedy można dyskutować o tym czy pomóc tym ludziom w remoncie tego budynku, czy wręcz sami mamy go wyremontować. Jeżeli oni go nie przyjmą, nie wykażą chęci zamieszkiwania w tym budynku, to nas to nie musi interesować. Dajemy im godny lokal, ja wyrok sądu i decyzje ówczesnego naczelnika wykonam. To, że im nie pasuje budynek, bo jest zbyt daleko od sklepu to nie jest mój problem.

p. Wójt – od tylu lat wpływają pisma od państwa Kozuchowskich i w każdym z pism mieszkania domagają się mieszkania wszyscy, wszystkie dzieci które pozakładały już swoje rodziny, nie tylko pani Bożena. My dokładnie wiemy, że jedno mieszka w Sierakowie z rodziną, drugie mieszka w Rejmontowie i założyło rodzinę, Błażej Kozuchowski także pewnie założył rodzinę i gdzieś tam przebywa. W każdym wniosku figurują wszyscy.

p. Grabowski – panie Wójtce wydaje mi się, że tutaj jest potrzebna opinia naszego prawnika.

p. Wójt – zgodnie z uchwałą, ja nie oczekuję od Państwa dzisiaj podejmowania jakichkolwiek działań ani finansowych, ani prawnych. Ja chcę wywołać dyskusję, żeby sprawa była jasna i czytelna. Takie rzeczy możemy spokojnie kolejnymi sesjami pozatlatwiać. Na dzień dzisiejszy proponuję: albo zaprosić na sesję państwa Kozuchowskich, albo pojechać do nich. Są komisje, jesteście Państwo Radni – negocjujmy.

p. Grabowski – jakie jest stanowisko na dzień dzisiejszy naszego prawnika w sprawie tych pozostałych osób?

p. Wójt – mamy zapewnić lokal.

p. Grabowski – dla całej rodziny, czy obecnie tam zamieszkujących - czyli matki i syna?

p. Wójt – według opinii naszego prawnika: dla osób obecnie tam zamieszkujących. Mamy to potwierdzone i pani Kozuchowska wielokrotnie to podkreślała, że w tej chwili przebywa tutaj tylko ona z jednym synem. Według opinii pani prawnik mamy prawo tylko im zapewnić, pozostałym nie dlatego, że tam nie przebywają.

p. Lenartowska – z tego co ja wiem córka z Rejmontowa, także jest zameldowana z dziećmi u mamy.

p. Wójt – przebywanie jest istotne, nie meldunek.

p. Lenartowska - a śmieci miejsce zamieszkania czy zameldowania?

p. Wójt – zamieszkania, tam gdzie przebywa.

p. Wójt – przypomnę, że Kotliska to jest gmina Kutno, tam jest przyłącze wodne z Oporowa.

p. Nowak – to teraz wychodzi na to, że jak byśmy dali im ten budynek, który byśmy wyremontowali w Kotliskach, to trzeba porobić zdjęcia, żeby udokumentować w jakim stanie oddajemy im ten budynek(...).

Dyskusja.

p. Wójt – pamiętajmy o tym, że w żadnym momencie ani gminie, ani radnym nie można zarzucić bezczynności. Choćby przykład waszej wizyty – kiedy nie było wiadomo, że będzie robiony jakiś program, tak więc reagowaliście. Przypomnę tylko, że opieka społeczna cały czas się interesuje. Opieka zajmuje się osobami które mają stałe zameldowanie na terenie gminy. Państwo Kozuchowscy pamiętajmy, że mieszkają wciąż na środku autostrady, oni nigdy się stamtąd nie wymeldowali. Wiedzieli co robią nie wymeldowując się, żeby utrzymać swój socjal, natomiast tam jeśli mają jakieś zameldowanie to pewnie tymczasowe. Cały czas pozostają na garnuszku naszej gminy racji stałego miejsca zameldowania.

p. Przewodniczący – jeszcze taka informacja odnośnie programu: pan Kozuchowski nie pracował nigdzie, pracował trochę w Pini, gdzie doznał urazu i na dzień dzisiejszy ma amputowaną nogę.

p. Murawski – powinna być komisja rewizyjna i po opinii pani mecenas odpowiedzieć pani Jaworowicz.

Dyskusja.

p. Murawski – żeby dokończyć tą dyskusję: proponuje to co powiedział p. Murawski niech tą sprawą zajmie się Komisja Rewizyjna z panią Mecnas i na kolejnej sesji przedstawi opinię co dalej z tym tematem.

p. Wójt – przyjął budynek od powiatu i im go przekazać albo w formie darowizny, jest oferta mieszkania, nie nasz problem czy oni go przyjmą, czy nie. Tyle, że trzeba ten budynek odświeżyć, nie mówię o pleśni, tylko o wnętrzu, tam jest pęknięta jedna ściana działowa, więc pewnie będzie trzeba ją rozebrać i postawić od nowa.

p. Murawski – czy nie lepiej poszukać ewentualnie budynku w lepszym stanie? Bo trzeba się zorientować ile to będzie kosztowało? Czasami lepiej jest kupić mieszkanie w lepszym stanie, niż wkładać pieniądze w remont.

p. Murawski – pani Kozuchowska w telewizji powiedziała, że zaginął dokument, który złożyła na dziennik, trzeba tą sprawę wyjaśnić.

p. Grabowski - komisja spraw socjalnych jak najbardziej, wydaje mi się, że ta sprawa nie jest dla komisji rewizyjnej, bo to nie dotyczy funduszy.

p. Śniecikowski – socjalna.

p. Wójt – to może dotyczyć rady jako całości, nie ma potrzeby żeby jakakolwiek komisja się tym zajmowała. Stwórzcie pismo, państwo radni, pan przewodniczący się podpisze. (...)

p. Adamusiak wypowiedział się odnośnie sprawy państwa Kozuchowskich.

Dyskusja.

p. Przewodniczący odczytał pismo od pani W. Jagodzińskiej z Siemianowa, które wpłynęło do Urzędu Gminy w dniu 23.06.2017r, w sprawie zapewnienia opieki i bezpłatnego transportu dla A. Bartnickiej do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Kutnie, co stanowi **zał. nr 10** do protokołu.

p. Przewodniczący – jak Państwo pamiętają pan Wójt uzgodnił z panią Jagodzińską w ramach porozumienia 300 zł miesięcznie na dowóz dziecka, w związku z tym, iż bratu p. Jagodzińskiej zabrano prawo jazdy powstał problem.

p. Przewodniczący odczytał pismo od Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego informujące o obowiązku zapewnienia przez gminę bezpłatnego transportu i opieki uczniom niepełnosprawnym lub zwrotu kosztów przejazdu co stanowi **zał. nr 11** do protokołu.

p. Sobczyk – rozumiem, że to dziecko jest dowożone do 10tki?

p. Wójt – nie, do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

p. Zielak – dla niedosłyszających, Kościuszki 23.

p. Sobczyk – trzeba codziennie dowozić?

p. Karbowska – codziennie dowozić i przywozić.

p. Sobczyk – z Franciszkowa z placówki opiekuńczo-wychowawczej wożą dzieci w poniedziałek do 10-tki właśnie, a w piątek zabierają.

p. Karbowska – tam jest internat.

p. Nowak – dla niesłyszających też jest internat. Ja mam na swoim sołectwie głuchoniemego i on jest już dorosły i przebywa na internacie.

p. Sobczyk – można byłoby się porozumieć z Franciszkowem, może zgodziliby się dowozić tą dziewczynkę.

p. Przewodniczący – w gestii przypomnienia, w tamtym roku pani Jagodzińska zmobilizowała pana Wójta do tego, aby dowozić mamę lub przywozić dziecko, które przebywało na internacie w celu przyjmowania hormonu wzrostu w godzinach wieczornych.

p. Murawski – przebywało w Kutnie na internacie i przyjmuje codziennie hormon wzrostu, który będzie przyjmować przez cztery lata. Taka kuracja kosztuje około 30 000,00 zł miesięcznie, i jest finansowana przez szpital.

p. Lenartowska – i nie może być na internacie?

p. Karbowska – nie może być.

p. Sobczyk – na internacie trzeba byłoby mieć pielęgniarkę.

p. Murawski – nie ma pielęgniarki na internacie. Pielęgniarka jest chyba tylko godzinę dziennie, a jak nie to jest raz na jakiś czas. Dlatego jest z tym problem, że szkoła odmawia na piśmie podawania hormonu wzrostu i nikt nie chce wziąć za to odpowiedzialności.

p. Murawski – to było omawiane w tamtym roku na sesji, o hormonie wzrostu a także o tym kiedy i kto może go podawać, tutaj też jest problem.

p. Sobczyk – jaka jest propozycja?

p. Wójt – kupić samochód i zatrudnić pracownika.

p. Morawski – ale nie możemy mówić w ten sposób, wyraźnie jest powiedziane w przepisach, że to jest obowiązek gminy i trzeba ten problem jakoś rozwiązać.

p. Wójt – o tym mówię.

p. Morawski – może, to co kolega mówi, jest internat, może tam spróbować porozmawiać, żeby to dziecko było w internacie?

p. Wójt – takie sprawy jak dowożenie dzieci niepełnosprawnych my znamy od lat. Tu jest taka ciekawostka, że rodzic żąda, żeby gmina woziła. To jest jeden, dwa przypadki rocznie. Zawsze rozwiązywaliśmy to tak, że podpisywaliśmy porozumienie zgodnie z ustawą, o tym że gmina nie dowozi, tylko finansuje, bo jest taka możliwość, dlatego płaciliśmy pieniądze takim ludziom. W tym przypadku w tamtym roku, było to 300,00 zł. Taką kwotę przekazywaliśmy co miesiąc na dowozy, to odpowiadało. W tej chwili to nie odpowiada i jest oczekiwanie zgodnie z ustawą, żeby gmina dowoziła. Gmina nie posiada auta do przewozu osób niepełnosprawnych. Proszę przeczytać ustawę, gdzie jest jasno napisane, że to musi być samochód dostosowany, bo jeżeli coś się stanie, to kto weźmie za to odpowiedzialność?

p. Adamusiak – i jeszcze pod opieką.

p. Wójt - oczywiście opiekuna też trzeba zabrać. My zrobiliśmy rozeznanie na rynku i instytucje, które posiadają samochody do przewozu osób niepełnosprawnych nie są zainteresowane transportem, ponieważ koliduje im to z dotychczasowymi obowiązkami. Na dzień dzisiejszy takiego transportu nie znalazłem. Dopowiem tylko, że w między czasie wpłynęło pismo od Rzecznika Praw Dziecka, który kieruje sprawę do sądu.

p. Zielak – Rzecznik Praw Dziecka kieruje skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

p. Wójt – zostajemy bez wyboru. Ja transportu zapewnić nie mogę, ponieważ nie mam z kim podpisać takiego porozumienia, a samochodu nie posiadam, rodzic nie chce ekwiwalentu pieniężnego. Więc tutaj zgodnie z ustawą, to jest wszystko prawda, mamy taki obowiązek. Ja widzę tylko zakup, jeżeli mamy spełnić przesłanki ustawy, to musimy zapewnić transport.

Dyskusja.

p. Kujawa – czy mamy informację jak wygląda sytuacja w gminach sąsiednich? Może można kupić tego busa wspólnie, rozłożyć koszty na trzy, cztery gminy?

p. Grabowski – nie można kupić na spółkę samochodu, nie ma takiej opcji prawnej.

p. Lenartowska – a nie można porozumieć się z dyrektorem szkoły, ewentualnie sfinansować przeszkolenia pielęgniarki, żeby ta dziewczynka mogła zostać na internacie?

p. Wójt – mamy opinię dyrektora tej placówki, który jest bardzo przeciwny temu, że dziecko wraca do domu. Dziecko powinno przebywać w ciągu tygodnia w internacie. Ja tu nie oceniam tego, że potrzeba podawać hormon wzrostu, tylko ocena jest taka, że dziecko lepiej się adaptuje, lepiej przyswaja wiadomości i lepiej dostosowuje się do życia, kiedy przebywa w internacie. Możliwość przebywania w internacie jest zawsze.

p. Sobczyk – są środowiskowe pielęgniarki, które mogą podawać hormon wzrostu.

p. Wójt - myślę, że bez problemu, i nie uwierzę, że tej rodziny jest na to nie stać. Ja nie będę podawać kwot, ale socjal jest dosyć bogaty. Nie wierzę, że nie stać ich na pielęgniarkę.

p. Morawski – ponieważ znowu będziemy dyskutować i nic nie wymyślimy, jest opieka społeczna - proponuję żeby zajęła się tym tematem i niech nam przedstawią w jaki sposób to rozwiązać.

p. Wójt – to nie opieka społeczna, to ja.

p. Morawski – tak, ale ma pan taki podległy dział, który się zajmuje takimi sprawami. Niech oni zrobią sobie rozeznanie, spróbują z kimś porozmawiać i przedstawią nam na sesji jak to rozwiązać, przecież ten temat musi być rozwiązany.

p. Wójt – moja propozycja jest niezmienna, ja jestem gotów dalej finansować to pieniądze, bo jest takowa możliwość.

p. Murawski – ale ta pani nie chce z tego skorzystać.

p. Wójt – więc stąd jest mój wniosek o zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych.

p. Grabowski - i słusznie, trzeba ten samochód kupić i 1 września dziecko zawieźć, takie są uroki demokracji.

p. Wójt – proszę pamiętać, że zgodnie z ustawą musi być opiekun, który jest przeszkolony, i ma obowiązek opiekować się i dzieckiem i matką.

p. Grabowski – sprawa jest prosta.

p. Rzymkowska – tak czy inaczej kwestia jest też tego rodzaju, że na przyszłość mogą pojawić się podobne przypadki i takie auto będzie potrzebne.

p. Wójt – na dzień dzisiejszy nie przewidujemy wzrostu takich przypadków.

p. Przewodniczący – były takie przypadki wcześniej. Państwo wystąpili o zakup samochodu z PFRONu. Pozyskali pojazd po niższych kwotach i próbowali ten problem rozwiązać nie obciążając gminy i Wójta. Tutaj idzie się na łatwiznę. Na moją logikę łatwiej byłoby tej pani dogadać się z prywatną osobą, żeby to dziecko dowoziła i wynegocjować środki na pokrycie kosztów, niż gmina czy urząd kupi specjalny samochód, do tego musi być opiekun to są duże koszty.

p. Wójt – nawet jeśli któraś instytucja wyraziłaby zgodę na dowóz, to nie mówimy o 300,00 zł. Ja za 300,00 zł nie podpiszę umowy z jakąkolwiek gminą, która chciałaby dziecko wozić. Nie rozmawiamy o 300,00 zł, dołóżcie co najmniej jedno zero, może w tedy ktoś będzie chciał z nami rozmawiać.

p. Przewodniczący – przykładowo powstaje pytanie: dziecko chodzi do drugiej klasy gimnazjum, skończy szkołę i jeśli dalej nie będzie się uczyło samochód zostanie w gminie, osobę na etacie wtedy się zwolni? Nie wiem, trzeba też liczyć się z takimi kosztami.

p. Wójt – wniosek rzecznika jest kierowany gdzie?

p. Zielak - skarga rzecznika do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

p. Wójt – to gwarantuje przegrana.

p. Grabowski – czy projekt wyrażenia zgody jest? Bo ja w swoich dokumentach nie posiadam.

p. Przewodniczący – nie bo to był wniosek pana Wójta.

p. Wójt – tak jak mówiłem wcześniej: nie oczekuje od Państwa dzisiaj podjęcia żadnej uchwały, ani niczego innego. Natomiast zarówno temat państwa Kożuchowskich jak i ten temat jest do omówienia i przedyskutowania. Podkreślam jeszcze raz, nie zamierzam w obydwu przypadkach wskazywać źródła finansowania.

p. Przewodniczący - na chwilę obecną mam takie rozwiązanie: niech pan Wójt jeszcze się rozejrzy, porozmawia z gminą Kutno, może się dogadają, zrekompensuje koszty, jeśli oczywiście ta pani wyrazi zgodę. Taki jest warunek. Tylko mamy mało czasu, bo już jest 18 sierpień. Jaka jest decyzja Państwa radnych? Państwa wnioski?

p. Sobczyk – placówka we Franciszkowie podlega pod powiat - w poniedziałek zawożą, w piątek przywożą. Teraz kwestia dostarczania leku – wydaje mi się, że trzeba załatwić pielęgniarkę środowiskową.

Dyskusja.

p. Wójt – zapytać mogę, natomiast nie wiem czy będą chcieli.

p. Grabowski – dopóki dziecko kontynuuje naukę, ten obowiązek z nas nie zejdzie.

p. Przewodniczący – zobowiązuje pana Wójta do rozstrzygnięcia tego problemu w krótkim czasie.

Ad. 6. Sprawozdanie Prezesa ZGOSP RP.

Druh/Prezes p. M. Adamusiak przedstawił sprawozdanie, które stanowi **zał. nr 12** do protokołu.

p. Adamusiak poinformował o nowelizacji ustawy o ochronie przeciwpożarowej oraz podziękował radzie za przychylność wobec strażaków.

Ad. 7. Dyskusja.

p. Przewodniczący – byliście Państwo u nas w OSP w Muchnicach. Ostatnio wszyscy druhowie składaliśmy się na pokrycie kosztów energii, ponieważ nie ma dochodów. Jak wyjść z tej sytuacji, żeby nie ponosić dodatkowo tych kosztów?

p. Grabowski – mam pytanie do prezesa: mamy sześć jednostek OSP, ile z tych sześciu jednostek finansuje sobie za energię elektryczną jako OSP? Czy gmina dopłaca któreś jednostce do energii?

p. Adamusiak – gmina nie dopłaca.

p. Grabowski – byliśmy w Muchnicach i wiceprezes pan Damian powiedział, że składają się z własnych pieniędzy.

p. Adamusiak – bo nie mają innego dochodu.

p. Grabowski – ja rozumiem, ale Związek Gminny nie może im przekazać?

p. Adamusiak – związek nie ma żadnych pieniędzy, tylko składki 60,00 zł.

p. Grabowski – czyli każda z OSP ma swoje konto, swój nr KRS, każda z osobna i nie ma wspólnej puli pieniędzy na pokrycie kosztów?

p. Adamusiak – każda OSP jest odrębnym stowarzyszeniem i sama się rozlicza. Ja zajmuje się koordynacją, jak wiecie każde zebranie jest o czymś co się zmienia, co trzeba koordynować, żeby to wprowadzić w życie.

p. Grabowski – to Muchnice nie dostają żadnych pieniędzy ze związku, jeżeli sobie sami nie wypracują?

p. Morawski – to co my przydzielimy na remonty.

p. Grabowski – bo tu jest poważny problem. Z jakiej racji druh, który pracuje tam społecznie jedzie do pożaru czy usuwa skutki kataklizmu czy powodzi ponosi koszty energii? To jest paranoja.

p. Adamusiak – o tym powinno się rozmawiać na szczeblu centralnym.

p. Przewodniczący – dopowiem: odnośnie energii na zarządzie gminnym było wystosowane pismo odnośnie informacji, że dzisiaj nie musi być używana syrena alarmowa, bo są inne środki informacji, także może pozbawić prądu OSP?

p. Adamusiak – to było zapytanie wystosowane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

p. Grabowski – ja to odbieram tak: OSP znalazło się w takiej samej sytuacji jak ta pani z chorym dzieckiem, w takiej samej sytuacji są nasze zaśmiecone przystanki, jak i te dwie uszkodzone osoby. Jest jedna i wyłączna sprawa: zadanie własne gminy. Prosta sprawa.

Ochrona przeciwpożarowa to są zadania własne gminy. Ja nie rozumiem dlaczego strażacy płacą za energię elektryczną, jeżeli to jest zadanie własne gminy.

p. Wójt – zaśmiecone przystanki w którym punkcie są zadaniem własnym gminy?

p. Grabowski – utrzymanie porządku, czyli ustawa tak zwana śmieciowa.

p. Wójt – również na terenie własności GDDKiA?

p. Grabowski – porządek na przystankach należy do obowiązku gmin.

p. Wójt – niekoniecznie.

p. Grabowski – koniecznie, mam tu informację od wojewody. To jest teren gminy i utrzymanie porządku przy przystankach należy do gminy, proszę poczytać ustawę.

p. Wójt – a co na to właściciel działki?

p. Wójt - a co na to GDDKiA? To jest poważny problem, bo oczekuje się od gminy, żeby utrzymywać ten porządek. My to z przyjemnością robimy, natomiast jak pogodzić sprawy własnościowe? Na terenie gminy sprzątamy drogi powiatowe i przystanki i tak dalej. Natomiast w którym punkcie jest to napisane, że to jest nasz obowiązek?

p. Grabowski – najlepiej mieszkać na wysypisku śmieci i mówić, że to nie jest nasz obowiązek.

p. Wójt – ja tylko pytam gdzie to jest napisane, to, że trzeba posprzątać to jest oczywiste.

p. Grabowski - dochodzimy do takiej sytuacji: naszym obowiązkiem jest dowóz dziecka do szkoły - nie wywiązujemy się, obowiązkiem jest utrzymanie porządku w gminie - nie wywiązujemy się, obowiązkiem jest ochrona przeciwpożarowa tu również się nie wywiązujemy. Takie jest moje zdanie.

p. Wójt – a rozumie pan zapis ustawy finansowej o tym, że wydatki gminy mają być robione w sposób rzetelny, właściwy i nie budzący wątpliwości?

p. Grabowski – oczywiście.

p. Wójt – jak ja mam to pogodzić? Jeżeli wysyłam ekipę pracowników, żeby posprzątała nie swoją drogę?. Jak to bije w gospodarność urzędu gminy i budżetu, jeżeli ja wysyłam pracowników na nie swój teren?

p. Grabowski – a jaką gospodarnością jest, że strażak z własnej kieszeni płaci za energię elektryczną? Ja tego nie rozumiem.

p. Wójt – ja też tego nie rozumiem.

p. Grabowski – mamy obowiązek przeciwpożarowy, mamy obowiązek utrzymania czystości i porządku, mamy ustawę która nas do tego zobowiązuje. Mamy obowiązek zapewnić dzieciom dojazd. Ja nie rozumiem jaki tu jest problem? To jest nasz obowiązek, ja nie mówię, że pana osobisty, tylko nas radnych.

p. Wójt - to jest mój osobisty obowiązek – bo ja odpowiadam karnie. Pan nie odpowiada karnie za wydaną złotówkę z tego budżetu, a ja odpowiadam i ja muszę się z tym liczyć. Dlatego istotne jest pytanie: gdzie jest nasz obowiązek ustawowy? My robimy szereg różnych rzeczy, które nie są naszym obowiązkiem i to ja za to odpowiadam. Jeśli ktoś zada mi pytanie dlaczego ja tam wysłałem ekipę i nie będę potrafił się wytłumaczyć, bo nie będę potrafił wskazać, gdzie jest zapis, że to jest mój obowiązek ustawowy. Za to odpowiadam ja swoim osobistym majątkiem.

p. Wójt – że trzeba sprzątać, żeby był porządek to jest rzeczą oczywistą i my to wszystko wiemy, że jest bałagan na gminie i wyrzucane są śmieci na drogach różnej kategorii, to robi nasze społeczeństwo, może tu potrzeba więcej edukacji?

p. Morawski – panie Wójcie wysyła pan co roku pisma odnośnie odśnieżania, robienia porządku do firm, do blokowych osiedli, ale nie ma konsekwencji w działaniu, żeby to wymusić. Ja dam przykład: budowa sklepu Dino, tam są śmieci i to jest centrum Strzelec.

p. Wójt – czyli powinienem wysłać swoją ekipę, żeby posprzątała?

p. Morawski – nie powinien pan napisać pismo do tej firmy i nakazać, żeby zrobili porządek, bo to jest na terenie gminy.

p. Wójt – ja wiem ja pismo chętnie wyślę, tylko jakie ja mam narzędzie prawne czy karne żebym tą firmę zmusił?

p. Grabowski – zadzwonić na policję, że jest zaśmiecone.

p. Wójt – jedynie, ale może to wykonać każdy i radny i sołtys. Ja to chętnie zrobię, ja się nie obawiam absolutnie.

Dyskusja.

p. Grabowski – proszę Państwa my za to też odpowiadamy, jako rada. Ja nie mówię tutaj wyłącznie o jednej osobie, mówię o całym Urzędzie Gminy i o terenie gminy. Jest straszny bałagan, ludzie wysiadają, wiadomo, że śmiecą. Nie możemy sobie z tym poradzić od jakiegoś czasu. Z energią elektryczną dla straży, to też jest dziwne, żeby strażacy płacili z własnych pieniędzy.

p. Morawski – kolega mówił, że co drugi miesiąc po 300,00 zł płaci z własnej diety.

p. Murawski – tu jest inny problem, byliśmy komisją u pani, która prowadzi „Słoneczko” tam jest problem butelek. Przecież ta pani nie upilnuje kogoś, kto kupi i wyrzuci butelkę. Jest taka mentalność ludzi, że każdy kupi i wyrzuci, nie wrzuci do kosza.

p. Wójt – dyskutując o tym kto ma płacić za energię elektryczną musicie mieć jedną świadomość: strażacy jako instytucje publiczne, są zarejestrowani w KRSie wkraczają na bardzo grząski grunt. Przypomnę tylko, że to jest instytucja publiczna, więc mają swój statut, mają wszelkie podstawy prawne do bycia organem prawnym. Ja się w takim razie zapytam co się dzieje z zyskami osiąganymi przez świetlice, strażnice? Ja nie wątpię, że Muchnice mają problem, bo nie zarabiają. Ja nie wątpię, że Siemianów ma problem, bo jest to robione w ograniczonym stopniu, a pozostałe?

p. Morawski – życie kulturalne, jeżdżą na zawody.

p. Wójt – to nie jest tak do końca, że ich nie stać.

p. Morawski – panie Wójt, skoro mają dochody to tak samo na koniec roku wykazują w sprawozdaniu, co robią z tymi pieniędzmi.

p. Wójt – jak wykazują to dobrze, gorzej jak nie wykazują.

p. Morawski – jakieś kontrole chyba mają?

p. Wójt – właśnie nie mają.

p. Wójt – znowu się rodzi wątpliwość, że gmina nie chce zapłacić za prąd, pokażcie mi stosowny dokument, od jutra będę płacił za prąd. Nie ma problemu, żeby gmina zapłaciła za prąd, wskażcie mi tylko podstawę prawną. To więcej możliwości ma Rada Gminy, bo może dać straży dotację z przeznaczeniem na przykład na sfinansowanie energii elektrycznej. Ja nie mogę, problem w pewien sposób rozwiązałyby tylko i wyłącznie dotacja. Jeżeli Państwo uważacie, że jest inaczej wskażcie mi podstawę prawną do zapłacenia za prąd, a ja to uczynię.

p. Przewodniczący – zamykam dyskusję, trzeba zrobić rozpoznanie jak wygląda to w innych gminach.

Ad. 8. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

p. Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło w dniu 17.08.2017r. od Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w sprawie niepodjęcia Uchwały w sprawie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Strzelce w 2017r. co stanowi **zał. nr 13** do protokołu.

p. Przewodniczący – jakie sankcje mogą nałożyć na radę w związku z zaistniałą sytuacją?

p. Zielak – żadne.

p. Wójt – problem pozostaje rzeczywiście. Pamiętamy kiedy podejmowaliście uchwałę o bezdomności zwierząt tam chodzi o jeden punkt, o te duże zwierzęta. My jako gmina mamy

obowiązek w przypadku kiedy takie bezdomne zwierzę się pojawi (mogą to być różne zwierzęta: krowa, świnia, koń) my mamy obowiązek znaleźć miejsce, gdzie takie zwierzę pozostanie do czasu wyjaśnienia tej sprawy. Taki zapis w uchwale Rady Gminy powinien się pojawić. Ustawodawca sugeruje znaleźć sobie osobę fizyczną, prywatną, im jest to obojętne. My pozostajemy z problemem, ponieważ nikt na takie coś się nie godzi. Wiemy, że dzisiaj w Polsce szerzą się choroby zwierzęce i odzwierzęce i nikt, żaden hodowca takiego konia czy świnia na swoje gospodarstwo nie przyjmie. Osoby postronne, fizyczne które nie prowadzą hodowli powiedzą: a po co mi to. Nie znaleźliśmy takiego gospodarstwa, które wyraziłoby gotowość do przyjęcia takiego zwierzęcia, przechowania go na czas wyjaśnienia sprawy. Na dzień dzisiejszy pozostaje nam podpisać porozumienie, bo na pewno w Polsce się taka firma znajdzie, tylko obawiam się, że to są kolejne koszty. Oni poproszą o pieniądze, nie za fizyczne wykonanie czynności, tylko za gotowość również będą żądali. Tak jak dzisiaj mamy z psami. Jest łapacz psów, w miesiącu, w którym nie łapie psów przesyła fakturę za gotowość do działania. W tym przypadku może być podobnie. Prawnik powie uchwała musi być. Niech będzie. Pisaliśmy do wojewody niech da rozwiązanie temu problemowi, wojewoda powiedział, że to jest nie jego problem, uchwała musi być.

p. Peda – a nie musimy wskazać lokalizacji?

p. Wójt – musimy.

Dyskusja.

p. Przewodniczący odczytał pismo, które wpłynęło w dniu 16.08.2017r. dotyczące prośby o pomoc finansową dla powiatu chojnickiego na usuwanie skutków nawałnicy. Pismo stanowi **zał. nr 14** do protokołu.

p. Przewodniczący - nawiązując do przeszłości - była już kiedyś pomoc dla województwa plockiego. Jakaś kwota od samorządu gminy Strzelce została przekazana. Nie ma pani Skarbnik. Jaka jest Państwa propozycja?

p. Nowak – trzeba byłoby zapytać panią Skarbnik jaka suma.

p. Wójt wypowiedział się odnośnie odczytanego pisma.

Dyskusja.

p. Grabowski zaproponował, aby podczas dożynek postawić puszkę i zebrać pieniądze na ten cel.

Radni zdecydowali, aby wrócić do tematu na kolejnej sesji.

p. Przewodniczący – jak Państwo wiedzą przed sesją, niektórzy radni byli w OSP Muchnicach, taka była decyzja rady, żeby pojechać, zobaczyć. Jak Państwo radni to widzą?

p. Murawski – na ostatniej sesji było, że OSP ma przedstawić nam harmonogram jakie mają być mniej więcej koszty, jak to będzie mniej więcej wyglądało. Tak przynajmniej jest napisane w protokole.

p. Przewodniczący – już panu odpowiadam, teraz inspektor nadzoru był na urlopie do 20-ego. Po 20ym mamy umówić na spotkanie, ma przyjechać. Poniesiemy koszty dokumentacji i co dalej? To się wiąże z kosztami.

p. Murawski – rozmawialiśmy na ten temat, jak Pan by czytał wyraźnie protokół, to by Pan przeczytał, że pan Leszek z Urzędu Gminy, zna trochę kosztorysy i wie mniej więcej co ile kosztuje. Mógłby nam tu pomoc. Kosztorys będzie kosztował, to jest duży obiekt. Ja nie wiem czy on się zmieści w 10 000,00 zł.

p. Murawski - dlatego zrobmy rozeznanie. Tak samo nie wiemy ile będzie kosztował ewentualny remont u Państwa Kozuchowskich, dlatego będzie trzeba się dowiedzieć i zobaczyć co i jak przez osobę, która jest kompetentna i która się trochę na tym zna(...).

p. Wójt – punktem wyjścia do jakiegokolwiek dyskusji jak mówiłem na poprzedniej sesji jest wykonanie dokumentacji i kosztorysu. Pytanie z jakich środków sfinansować ten remont? Może pojawi się jakaś dotacja, może pojawi się nabór wniosków, więc jak bez dokumentacji? Jak bez kosztorysu? To jest punkt wyjścia. Możemy tak sobie w nieskończoność po przykładowo 20 000,00 zł dokładać z budżetu, tylko ta budowa będzie trwała jeszcze długi czas. Ja myślę, że w pierwszej kolejności warto byłoby zainwestować w wykonanie dokumentacji. To jest punkt wyjścia do dalszych działań. Rada ma określić czy będzie gotowa do dalszej współpracy, czy będzie gotowa do tego, żeby w przypadku dotacji sfinansować ten wkład własny, jeżeli decyzja będzie twierdząca, to przystępować do wykonania dokumentacji.

p. Kamiński – projekt budowlany instalacji elektrycznej czy dopiero budynku?

p. Grabowski – trzeba byłoby zapytać pana Leszka o stan prawny tego budynku, ja pamiętam jak on mówił kiedyś na sesji, że to jest samowola budowlana.

p. Przewodniczący – projekt obiektu jest panie radny.

p. Adamusiak – wszystko było.

p. Grabowski – tak jak Arkadiusz mówi instalacja elektryczna jest położona.

p. Adamusiak – mogły pozmieniać się ceny tylko ze względu na uaktualnienie.

p. Grabowski – to jest cały czas budowa, powinien być dziennik budowy, powinien być nadzór.

p. Adamusiak – dziennik budowy jest założony, prowadzony był przez inspektora nadzoru.

p. Grabowski – pojechaliśmy tam i za wiele nie zobaczyliśmy. Wola musi być taka: jeżeli robimy dokumentację, to nie po to, żeby ona leżała, bo ona też nie jest ważna w nieskończoność.

p. Wójt - maksymalnie trzy lata.

p. Grabowski - musi być wola, że jak zaczynamy robić dokumentację, to w przyszłym roku zabieramy się za generalny remont. Teraz pytanie czy budżet jest to w stanie wytrzymać, czy nie ma rzeczy ważniejszych i zajmujemy się salą? Można było swojego czasu pozyskać i nie wiem czy to nie zostało przespane, a teraz czy to się pojawi?

p. Wójt – kiedy był taki nabór, kiedy Muchnice mogły skorzystać z takiej dotacji?

p. Grabowski – w tej chwili nie wiem kiedy, ale jak będę w pobliżu różnych ochotniczych straży pożarnych wyremontowanych ze środków unijnych, to porobię zdjęcia i panu przywiozę.

p. Wójt – jeśli pan nie wie, to proszę nikogo nie szkalować. Proszę mi wskazać kiedy taki nabór przespaliliśmy, wtedy podyskutujemy, a nie puszczajmy takich rzeczy w powietrze.

p. Grabowski – to ja przywiozę na kolejną sesję, zdjęcia tablic gdzie są numery programów z których to zostało robione.

p. Wójt – bardzo proszę mi wskazać.

p. Grabowski – praktycznie nie ma sali OSP w innych w gminach, gdzie nie ma tablicy, że skorzystano z funduszu europejskiego.

p. Wójt – proszę pojechać na Wieszczyce, Klonowiec zobaczyć taką tabliczkę. Trochę tych tabliczek mamy, więc nie jesteśmy jakąś wyłącznością. Znam gminy, które nie mają takich tabliczek, a u nas są przynajmniej dwie i za chwilę będą w tym roku już są nabory i będą jeszcze trzy. Także o to się nie martwię.

p. Grabowski – skoro są nabory, to nie ma na co gdybać robić dokumentację, kończyć Muchnice i sprawa załatwiona. Skoro są nabory, nie ma co czekać.

p. Wójt - jeden jest właśnie realizowany.

p. Nowak – w tych Muchnicach są ludzie młodzi, ale żeby tam coś zrobić, tam są potrzebne duże pieniądze. Może powinniśmy gdzieś wyżej się udać, bo ja nie wierzę, że nasza gmina to udźwignie.

p. Grabowski – milion złotych to jest minimum.

p. Grabowski – nie z wymogami żywieniowymi, tylko żeby to doprowadzić do użyteczności, że zamawiam catering wprowadzam gości i coś robię. To jest milion złotych, teraz robimy dokumentację, ale to musi być zapewnienie i radnych i budżetu i Wójta, że te pieniądze się znajdują, bo zrobimy dokumentację, wydamy 10 000,00 zł i wyrzucimy ją do kosza.

p. Przewodniczący – powiem Państwu więcej miałem taką propozycję: bo Strzelce jako tako nie mają domu kultury. Była taka propozycja, żeby zrobić dom kultury w Strzelcach z siedzibą w Muchnicach.

p. Murawski – panie Przewodniczący ja sędzę, że ta polemika nie powinna mieć miejsca. Jeśli dom kultury w Strzelcach, to powinien być w Strzelcach zrobiony, skoro jest teren wykupiony. Wykorzystać ten teren, w tej chwili jest niewykorzystany, powinniśmy skłaniać się ku temu. Największa liczba mieszkańców jest w Strzelcach i to jest dla nas priorytet, Ci mieszkańcy powinni mieć największy głos, samochody przejeżdżające przez Strzelce widzą przede wszystkim ten teren, jak wiemy mało tych samochodów nie jeździ, tak więc to powinna być nasza wizytówka. Jeśli mamy Muchnice remontować to zrobmy tą dokumentację i zobaczymy co i jak. Pewne prace można znowu dofinansować żeby tą salę jako tako zrobić. Gdyby ją chociaż trzy razy w roku wynajął, to zawsze byłyby jakieś pieniądze dla tych strażaków.

p. Nowak – żeby ta sala zarabiała jakieś pieniądze to musi być wynajmowana co tydzień(...)

p. Murawski – sala jest duża, pomieszczenia są dosyć mądrze rozdysponowane, to jest ciekawy obiekt. Jeśli to będzie wyremontowane, to naprawdę mogą tam być wesela robione.

p. Peda – musimy wiedzieć jakie będą koszty, żebyśmy mogli podjąć jakąś decyzję.

Dyskusja.

Ad. 9. Sprawozdanie Wójta Gminy o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

p. Wójt - proponowałbym jeszcze w związku z tym, że Rada Gminy podjęła uchwałę o przeznaczeniu środków na świetlicę Sójki ja bym chciał, żeby przedstawiciel rady był w tej komisji, która będzie realizowała ten temat. Niech rada czy przewodniczący wytypuje taką osobę żeby taka osoba był a w tej komisji, żeby to było czyste, transparentne, żeby nikt nie miał wątpliwości. Co do Siemianowa, tam jest to wszystko chyba jasne, bo myśmy to wcześniej uzgadniali, aczkolwiek nie mam nic przeciwko temu, żeby to było realizowane. Ja tylko dopowiem rada gminy podjęła uchwałę wprowadziła środki, natomiast warto byłoby jeszcze pertraktować. To nie jest jeszcze kwota ostateczna, zachęcam jak najszerze gremium do negocjacji. Może ten człowiek jeszcze coś tam opuści. Myślę, że osoby najbardziej zainteresowane może pan Jankowski, może pan Andrzejewski może byśmy kiedyś razem usiedli, zaprosimy pana i usiądziemy.

Sprawozdanie stanowi **zał. nr 15** do protokołu.

p. Wójt – pan Przewodniczący wspominał o sesji nadzwyczajnej, to jest oczywiście moja prośba. Sytuacja wyniknęła dziś od rana, mamy bardzo uzdolnioną sportowo osobę. Dzwonił do mnie dzisiaj prezydent Burzyński i powiedział, że nasz mieszkaniec złożył do niego wniosek o dofinansowanie, ja o niczym nie wiedziałem. Kiedy zacząłem rozpatrywać sprawę, okazało się, że tym sportowcem utalentowanym jest córka pracownika Urzędu Gminy - pani Justyńskiej. Córka jedzie 1 września na europejskie zawody do Macedonii. Zakwalifikowała się, ciekawy sport kickboxingu. Postawiło mnie to trochę w dziwnej sytuacji, zadzwoniłem do pani Justyńskiej, potwierdziła to wszystko. Kiedy spytałem dlaczego wcześniej nie powiedziała, odpowiedziała, że było jej niezręcznie. Porozmawialiśmy z panem Przewodniczącym, rada gminy może wiele, to jest krótki termin, bo ona jedzie 1 września i jeżeli taka będzie wola rady, to na przyszłą sesję tą nadzwyczajną w przyszłym tygodniu

zrobimy stypendium sportowe, prawnik przygotowuje wszelkie dokumenty. Na wyjazd im jest potrzebne ok. 2 900,00 zł. Takiej kwoty poszukują. Burzyński tam nie bardzo może, dla mieszkańców Kutna nie ma problemu, ale spoza gminy już jest problem, ale u nas nie powinno być problemu powinniśmy pomóc utalentowanej sportowo osobie, żeby marzenia tego dziecka spełnić, bo to jest dziewczyna która jest raptem w gimnazjum. Myślę, że warto pomóc. To byłaby bardzo krótka sesja, bo praktycznie byłby tylko ten jeden punkt, przysliby Państwo na piętnaście minut i to zrealizowali.

Termin sesji nadzwyczajnej ustalono na **23 sierpnia 2017r.(tj. środę) na godz. 08.00.**

p. Wójt poruszył temat spraw organizacyjnych odnośnie dożynek.

p. Rzymkowska poinformowała o możliwości wpłat na nagrody konkursowe dla dzieci, który będzie organizowany podczas dożynek.

Ad 14 . Zakończenie obrad sesji.

Protokolant: Monika Kujawa.

PRZEWODNICZĄCY
RADY
Stanisław Kruglak